

Wędrowiec Świętokrzyski

Miesięcznik Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach • nr 25 • wrzesień 2008 • czasopismo bezpłatne



Temat miesiąca

10-lecie województwa

Nowy rok szkolny

Bezpieczna droga do szkoły

Kampania wojewody

„Kochaj życie”

W numerze

Sierpniowy przegląd wydarzeń	3
Temat miesiąca	4
Rocznicowe obchody	6
Minęło 10 lat	6
Wieści z urzędu	7
Z Unią na Ty	8
ABC rolnika	8
Kontrolne gimbusów	9
Bezpieczna droga do szkoły	9
Kulturalny eksport	10
Poznaj świętokrzyskie zakątki	10
Warto przeczytać	11
Warto posłuchać	11
Co? Gdzie? Kiedy?	12
Przepisy kulinarne	12



Fotofelieton

Każdy wyjazd służbowy musi być perfekcyjnie przygotowany. Pan Wojtek, kierownik Działu Transportu Zakładu Obsługi Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego z największą troską, z palcem na mapie, zadba o każdy, nawet najmniejszy szczegół.

Konkurs dla czytelników

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:

Urodzony w Kazimierzy Małej kapelan Armii Krajowej to ks. płk Tadeusz Jachimowski.

Ks. Tadeusz Joachimowski urodził się w Kazimierzy Małej 17 lutego 1892 roku. Po uzyskaniu matury w Pińczowie został przyjęty do kieleckiego Seminarium Duchownego. Wyświęcony na kapłana w 1913 roku przez biskupa A. Łosińskiego. W 1918 roku ks. Jachimowski wstąpił do działającego z ramienia Rady Regencyjnej wojska, służąc jako kapelan w garnizonie miechowskim, skąd przechodzi na stanowisko dziekana wojskowego Okręgu Generalnego Kielce. W 1919 roku biskup Stanisław Gall powołuje ks. T. Jachimowskiego na stanowisko Kanclerza Kurii Polowej ze stopniem podpułkownika. Po odejściu z WP w 1934 roku, do czasu wybuchu wojny, pełnił funkcje wicerektora warszawskiego akademickiego kościoła p.w. św. Anny oraz duszpasterza akademickiego. Od początku wojny podejmuje konspiracyjną działalność. W 1941 roku gen. Stefan Rowecki mianuje księdza Jachimowskiego Naczelnym Kapelanem Związku Walki Zbrojnej ze stopniem pułkownika. Przed przekształceniem ZWZ w Armię Krajową biskup połowy Polskich Sił Zbrojnych zatwierdza tę nominację. W Powstaniu Warszawskim ksiądz Jachimowski przebywa wśród żołnierzy Zgrupowania „Kryśka” na Przyczółku Czerniakowskim. 7 sierpnia 1944 roku znalazł się w grupie ludności cywilnej pędzonej w kierunku Woli. Nie korzysta on z możliwości ukrycia się w kościele p.w. Św. Karola Boromeusza, spowiada, pociesza, pozostając z potrzebującymi

opieki do końca. Znalazł się wśród kilkunastu mężczyzn, oddzielonych przez Niemców od kolumny. Wraz z nimi został rozstrzelany przy ulicy Wolskiej.

Nagrodę w naszym konkursie otrzymuje p. Piotr Majcher. Gratulujemy!

Nasze kolejne pytanie:

Pochodził z alpejskiej Gryzonii. Był architektem i budowniczym m.in. kolegiaty w Klimontowie. O kim jest mowa?

Na odpowiedzi czekamy do 26 września 2008 roku, pod numerem telefonu 342 12 44 lub pod adresem poczty elektronicznej anna.zmudzinska-salwa@kielce.uw.gov.pl (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego).

Wśród czytelników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, rozlosujemy nagrody.

Wydawca:

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 041 344 29 56, fax 041 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 041 342 12 44
(Agata Wojda – rzecznik prasowy wojewody)
e-mail: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl

Skład i łamanie: Color Press Wydawnictwo
www.colorpress.com.pl

Sierpniowy przegląd wydarzeń

...
W 64 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba złożyła kwiaty pod pomnikiem na kieleckim Skwerze Szarych Szeregów. Uroczystości rozpoczęły się punktualnie o 5-ej po południu, w godzinę „W”. Poprzedziła je Msza św. w kościele garnizonowym. Odczytano apel poległych, a o dziejach powstania opowiadał sędzia Andrzej Jankowski. Wojewoda przypomniała słowa orędzia Jana Pawła II, w którym papież napisał o powstańcach warszawskich: „Modłę się, aby ich ofiara, na wzór ziarna rzuconego w ziemię, przyniosła obfity plon w życiu współczesnego pokolenia Polaków. Ich bohaterski czyn zobowiązuje!”



...
Wojewoda wzięła udział w wernisażu wystawy „Opory i opór społeczny w regionie świętokrzyskim 1975-1989”, którą otwarto w Muzeum Historii Kielc. Na ekspozycję składają się fotografie, dokumenty, ulotki i druki przedstawiające wszelkie przejawy działalności opozycyjnej. Zwiedzający mogą zobaczyć m.in. zrekonstruowaną celę, w której przebywali internowani w więzieniu na kieleckich Piaskach, podziemną drukarnię lub przenośną radiostację radia „Solidarność” z lat osiemdziesiątych. Prezentowane są mundury i wyposażenie oddziałów ZOMO. Można także posłuchać audycji Radia Wolna Europa i relacji Polskiego Radia z wydarzeń tamtych lat.



...
Wicewojewoda Piotr Żołądek wziął udział w uroczystości poświęcenia i przekazania samochodów ratowniczych dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Korczynie.

Wicewojewoda dziękował druhom za ofiarą służbę - Jestem pełen uznania dla odwagi, z jaką podejmujecie walkę z żywiołami. Zawsze niesiecie niezawodną pomoc tym, którzy jej potrzebują. Wasza godna postawa w pielęgnowaniu najlepszych zasad i tradycji wystawia piękne świadectwo społecznej pracy i poświęcenia na rzecz drugiego człowieka - mówił Piotr Żołądek. Podczas uroczystości zasłużeni strażacy-ochotnicy zostali uhonorowani odznaczeniami.



...
Wicewojewoda Piotr Żołądek wziął udział w uroczystości odsłonięcia pomnika ppłk. Antoniego Jabłońskiego. Uroczystości w Lipniku poprzedziła msza polowa w intencji żołnierzy walczących o niepodległość Polski w latach 1914-1920. Pomnik, autorstwa artysty rzeźbiarza Józefa Opali, jest hołdem dla - jak głosi napis na cokole - dowódcy 11 Pułku Ułanów Legionowych oraz tych wszystkich mieszkańców ziemi sandomierskiej, którzy walczyli o niepodległość w latach 1914-1920. Ppłk Antoni Jabłoński brał udział w walkach kawalerii I Pułku Piechoty Legionów. W 1914 r. znalazł się w składzie strzeleckiego patrolu konnego Władysława Beliny-Prażmowskiego. Zmarł w 1920 roku we Lwowie, ciężko ranny w bitwie z bolszewikami. Gościem uroczystości w Lipniku był marszałek sejmu Bronisław Komorowski.



...
Wkraczających do Kielc uczestników 43. Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej powitała wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. Podczas uroczystości pod Pomnikiem Legionów wojewoda wręczyła kadrowiczom pamiątkowe odznaki i dyplomy. Tegoroczny marsz odbył się po raz 43., a po raz 28. po wojnie i miał zarazem charakter symboliczny, bowiem w tym roku przypada 90. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 100. rocznica powołania Związku Walki Czynnej. Pierwsza Kompania Kadrowa, która liczyła ponad 140 żołnierzy z podległych Józefowi Piłsudskiemu oddziałów Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich wyruszyła z Krakowa na ziemie zaboru rosyjskiego w nocy z 5 na 6 sierpnia 1914 roku. Stała się załóżkiem Legionów Polskich.

...
Zdrowia i pomyślności życzył wicewojewoda Piotr Żołądek siostrze Gabrieli Krawczyk, kończącej pracę w Ognisku Wychowawczym w Kielcach. Siostra Gabriela przez 6 lat była dyrektorem placówki wsparcia dziennego dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Na co dzień opiekowała się ponad 50 maluchów, organizowała również zajęcia dla dorosłych. Dzięki jej zaangażowaniu wyremontowano placówkę, zbudowano plac zabaw, powstała sala komputerowa i świetlica.



Temat miesiąca

Kielce stolicą, czyli jak z naszym województwem bywało

„Opowiadamy się stanowczo za pozostawieniem województwa w nowym podziale administracyjnym kraju z miastem Kielce jako stolicą”, „Reprezentowana przez nas społeczność kulturowo, historycznie i gospodarczo różni się od regionu krakowskiego”, „Utrzymanie województwa z siedzibą w Kielcach to nie tylko pragnienie ludzi tutaj mieszkających, to także obiektywna i społeczna konieczność”, „Wyrażamy zdecydowany protest przeciwko likwidacji województwa kieleckiego”. To zaledwie kilka fragmentów z setek petycji, rezolucji, oświadczeń czy uchwał, w których samorządy, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe i zwykli obywatele wyrażali z początku swój niepokój, a potem protest i oburzenie przeciwko rządowym planom reformy administracyjnej. A informacje napływające 10 lat temu z Warszawy były coraz bardziej zatrważające. Wszystko zdawało się wskazywać na to, że dni województwa ze stolicą w Kielcach są policzone.

Trochę historii.

Kielce stolicą województwa były już w 1816 roku, a decyzję taką podjął namiestnik Królestwa Polskiego. Po kolejnych zmianach administracyjnych i utworzeniu guberni, Kielce przestały być stolicą z końcem 1844 roku. Były to jednak czasy zaborów. Po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości przygotowano program organizacji władz administracyjnych, a jego zasadniczym celem było ściśle powiązanie władz państwowych i samorządowych. Na mocy ustawy sejmowej z dnia 2 sierpnia 1919r. dokonano podziału terytorium b. Królestwa Kongresowego i utworzono 5 pierwszych województw. Wśród nich znalazło się oczywiście kieleckie (oprócz: białostockiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego). Niebawem powstały kolejne.

W skład nowego województwa ze stolicą w Kielcach weszło 16 powiatów z byłej guberni radomskiej, kieleckiej i piotrkowskiej. W 1927 r. liczba powiatów wzrosła w związku z podziałem pow. będzińskiego i utworzeniem z północnej części jego terytorium nowego powiatu zawierciańskiego. W 1934 r. nastąpiła dalsza zmiana podziału administracyjnego. Zostały utworzone trzy powiaty miejskie: Częstochowa, Radom, Sosnowiec. Ostatnia zmiana, pociągająca za sobą również zmianę granic województwa, nastąpiła w kwietniu 1939r. Na mocy ustawy wyłączony został z woj. kieleckiego w całości pow. opoczyński i znaczną część pow. koneckiego.

Urząd wojewódzki rozpoczął pracę w lutym 1920 roku, a historycznym pierwszym wojewodą kieleckim został mianowany Stanisław Pękosławski. Wcześniej jednak przez pewien czas toczyła się w kręgach władzy dys-



Stanisław Pękosławski
- pierwszy wojewoda kielecki (1919-1923)

kusja o celowości umieszczenia siedziby wojewody w Kielcach. O przywilej ten ubiegał się również Radom, a argumentami za kandydaturą tego miasta były trudności lokalowe Kielc wynikające z zajmowania gmachu b. Pałacu Biskupiego, przeznaczonego na siedzibę Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego, przez Dowództwo Okręgu Generalnego oraz starostwo powiatowe. Kielczanie okazali się solidarni w swych staraniach, podkreślając centralne położenie Kielc na mapie województwa. Nie bez znaczenia okazał się zapewne także sentyment marszałka Piłsudskiego do legionowego miasta

Już po roku od utworzenia województwa kieleckiego, prasę lokalną obiegła sensacyjna wiadomość o planach jego likwidacji. Powołując się na rzekome rewelacje dziennikarzy stołecznych, „Gazeta Kielecka” w listopadzie 1920r. poinformowała, że „podobno na ostatnim posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej, na wniosek ministerium spraw wewnętrznych, uchwalono skasować województwo kieleckie”. Zalecono co prawda traktowanie tej wiadomości z dużą dozą ostrożności, obiecując jednocześnie rychłe wyjaśnienie całej sprawy. Do tematu, jak się okazało - nie sprawdzonej pogłoski, nie wracano.

W lipcu 1921r. klub poselski PSL „Piast” zgłosił projekt nowego podziału administracyjnego kraju, który miał przełamać podziały rozbiorowe i nawiązywał do historycznego nazewnictwa dawnych ziem. W miejsce województwa kieleckiego proponowano utworzenie województwa sandomierskiego, którego siedziba miałaby znaleźć się w Radomiu (nota bene Radom i Częstochowa od początku pretendowały do roli ośrodków o charakterze ponadregionalnym - decyzja o uczynieniu Kielc

stolicą województwa wywołała prawdziwe rozgoryczenie wśród samorządów i mieszkańców tych miast). Propozycja „Piasta” nie doczekała się realizacji.

Pięć lat później okazało się, że byt województwa kieleckiego nie jest tak całkiem pewny. W styczniu 1926r. prasa informowała o kolejnych projektach zmian podziału administracyjnego kraju. Planowano, by powiaty: będziński, olkuski i miechowski przyłączyć do województwa krakowskiego, zaś powiat częstochowski – do łódzkiego. Rozpętała się prawdziwa kampania prasowa w obronie województwa. Na różne sposoby uzasadniano bezduszność tych zamierzeń, podkreślając racjonalność i opłacalność funkcjonowania administracji województwa kieleckiego, krytykując „szal robienia oszczędności”. „Gazeta Kielecka” ośmieszała



pomysł „że województw nie powinno być więcej niż 10... jak pisze prasa stołeczna. Ścisłe się wyrażając napisano, że nie powinno być więcej, niż jest dowództw korpusów w armii. Wprost nie do wiary! Rozumuje się, jakby Urząd Wojewódzki był skrzynką do listów”. Na szczęście dla Kielc i województwa plany te i w tym przypadku pozostały jedynie planami.

W 1931r. zdecydowano o przygotowaniu kolejnego projektu wykreślenia z mapy administracyjnej kraju pięciu województw, w tym także i kieleckiego. Przemawiała za tym względy natury oszczędnościowej, jak to uzasadniał wiceminister spraw wewnętrznych Maurycy Jarszyński. Sprawa stała się poważną w chwili odbycia sejmowej debaty na jej temat. Obrony województwa podjęła się kielecka delegacja, która udała się do Warszawy. Poza dyskusją czysto merytoryczną, wykorzystano też zapewne swe prywatne znajomości w kręgach władzy - przypuszczalnie Edmunda Massalskiego ze swym dawnym kolegą z gimnazjum oraz studiów, ministrem spraw wewnętrznych Felicjanem Sławoj-Składkowskim. Szczęśliwie i tym razem nasze województwo pozostało województwem..

Ostatni przedwojenny „zamach” na województwo kieleckie miał miejsce na przełomie roku 1936 i 1937. Doniesienia prasowe na temat prac rządu nad nowym podziałem administracyjnym kraju wywołało zaniepokojenie kieleckiej Rady Miejskiej. Podczas obrad 19 grudnia 1936r. przyjęto uchwałę: „Rada Miejska poleca Zarządowi Miasta zbadać u czynników miarodajnych, czy obiegające pogłoski, jako też wiadomości prasowe co do skasowania województwa kieleckiego odpowiadają prawdzie”. W piśmie skierowanym do parlamentarzystów ziemi kieleckiej, prezydent Kielc Stefan Artwiński skrytykował zamiary likwidacji województwa. Kampanię na rzecz utrzymania

województwa podjęły dwa komitety: Międzyorganizacyjny Komitet Obywatelski i następnie Tymczasowy Komitet Organizacyjny Obrony Województwa Kieleckiego przed Likwidacją, którego przewodniczącym został Stefan Artwiński. Komitet działał nieustraszenie i, co najważniejsze, skutecznie. Przy współpracy parlamentarzystów oraz poparciu marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego cała sprawa zakończyła się również szczęśliwie, została jedynie nieco uszczuplona powierzchnia województwa.

Batalia sprzed dekady.

Po wojnie naszego kraju nie ominęło kilka reform administracyjnych – w latach 40-tych, 50-tych, 70-tych. Województwo kieleckie jednak zawsze pozostawało na mapie.

Zagrożenie przyszło 10 lat temu. Ówczesny rząd forsował koncepcję powstania 12 silnych województw w miejsce dotychczasowych 49. Zamierzeniem reformy było utworzenie trójstopniowego podziału kraju na województwa, powiaty i gminy. Niestety, w planach tych województwo kieleckie miało wejść w skład małopolskiego. Stolicą byłby oczywiście Kraków, zaś Kielce zdegradowano by do rangi miasta powiatowego. Taki stan rzeczy był, rzecz jasna, nie do pomyślenia! Rozpoczęła się prawdziwa społeczna batalia o zachowanie województwa kieleckiego.

Przygotowywana reforma administracyjna budziła wiele sporów dotyczących nie tylko liczby nowych województw (kieleckie nie było przecież jedynym zagrożonym likwidacją), ale również samej zasadności tworzenia powiatów, nie mówiąc już o podziale kompetencji między poszczególne jednostki samorządu.



W 1998 roku batalia w obronie województwa kieleckiego rozpoczęła się na dobre. Powstał Ruch na Rzecz Obrony Województwa Staropolskiego, który skupiał różne środowiska i opcje polityczne. Tysiące ludzi manifestowało zarówno w Kielcach, jak i w Warszawie.

Walka była skuteczna. Dziesięć lat temu, 18 lipca 1998 r. Sejm RP uchwalił ostatecznie ustawę o nowym podziale administracyjnym kraju - po zawetowaniu przez Prezydenta RP poprzedniej ustawy, która po senackiej poprawce tworzyła 15 województw. Brakowało głosów do odrzucenia prezydenckiego weta, toteż po parlamentarnym kompromisie uzgodniono liczbę 16 województw, z dopisanym do listy świętokrzyskim. Nowy, trójstopniowy podział administracyjny zaczął obowiązywać od 1 stycznia 1999 roku.

Rocznicowe obchody



We wrześniu obchodzimy jubileusz 10-lecia powstania województwa świętokrzyskiego. Uroczystości zorganizowane zostaną wspólnie przez wojewodę Bożentynę Pałkę-Korubę, marszałka województwa Adama

Jarubasa, prezydenta Kielc Wojciecha Lubawskiego wraz z kieleckimi mediami i instytucjami kultury.

Program:

4 września:

- 10.00-12.00 - uroczysta sesja Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego (sala koncertowa Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach).
- 13.00 - otwarcie nowej siedziby Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, z udziałem Wiesława Myśliwskiego (ul. Ściegiennego 13, Kielce)
- 17.00 - wystawa fotografii „Walka o województwo - jak to było?” (Galeria „Echo” w Kielcach).

5 września:

- 10.00-12.00 - konferencja naukowa „Tożsamość województwa świętokrzyskiego w kontekście kraju i Unii Europejskiej” (aula Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego).
- 18.00-19.30 - Debata Oxfordzka - teza: „Województwo świętokrzyskie wykorzystało szansę rozwoju otrzymaną 10 lat temu” (Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. Ściegiennego 13).
- 20.00-21.30 - „Jedno serce - jedna muzyka - jeden świat” - melodie i piosenki ludowe bliskie sercu w aranżacji Marka Tercza (plac przed Kieleckim Centrum Kultury).

6 września:

- 18.00-20.00 - koncert poetycki - gwiazda koncertu: Robert Kasprzycki (Pałacyk Zielińskiego w Kielcach).
- 19.00-21.30 - spektakl „Choinka u Iwanowów” (Teatr im. Stefana Żeromskiego).

6-7 września:

Krajowe Mistrzostwa Modeli Zdalnie Sterowanych (dziedziniec Muzeum Zabawek i Zabawy) oraz Międzynarodowy Festiwal Kataryniarzy (ul. Sienkiewicza w Kielcach).

7 września:

- 7.30 - „Odkryjmy Świętokrzyskie” - wycieczki krajoznawcze po województwie (wyjazd sprzed budynku Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego)
- 11.00 - 12.00 - uroczysta Msza Święta w intencji mieszkańców województwa (Kościół na Świętym Krzyżu).
- 12.00-19.00 - Muzyka Niepokorna w Bazie Zbożowej (ul. Zbożowa 4)
- 14.00-15.15 - premiera spektaklu „Złota Rybka” dla najmłodszych mieszkańców województwa (Teatr Lalki i Aktora „Kubus”).
- 12.00-20.00 - Europejski Festyn Rodzinny - prezentacje artystyczne na 2 scenach, kiermasz artystyczny, degustacja potraw regionalnych, gry i zabawy dla dzieci (sceny: Plac przy KCK, Plac Artystów).
- 18.00-21.00 - koncert „Świętokrzyskie gwiazdy dla Świętokrzyskiego” (Amfiteatr na „Kadzielni” w Kielcach).

Minęło 10 lat

Mówi Bożentyna Pałka-Koruba, Wojewoda Świętokrzyski:

Zdecydowanie uważam za wielki i zasłużony sukces utrzymanie województwa ze stolicą w Kielcach. Żeby umacniać pozycję naszego regionu, potrzebna jest teraz ścisła współpraca, oparta na oczekiwaniach i diagnozach społecznych. Oczywiście o historii mówić trzeba, o tym, co się wydarzyło 10 lat temu, o ludziach, którzy czynili wiele, abyśmy jako województwo z mapy kraju nie zniknęli. Dziś na nas spoczywa obowiązek zachowania należytej rangi tamtych wydarzeń.

Jestem ogromnie związana z Ziemią Świętokrzyską, mam w sobie głębokie pokłady lokalnego patriotyzmu. To jest od zawsze moje rodzinne województwo, innego nie miałam, w związku z tym to właśnie tutaj skupia się całe moje życie, dzieciństwo, praca.

Mówi Piotr Żołądek, Wicewojewoda Świętokrzyski:

Projekt likwidacji województwa był dla mnie niewyobrażalnym ciosem. To miejsce, ta ziemia była i jest dla mnie swoistym elementem mojej tożsamości – wspaniały dorobek kulturowy, spuścizna historyczna. Więc rozwiązanie czegoś, z czym się mocno utożsamiałem, było dla mnie sprawą wręcz katastrofalną.

Wszystkie projekty reformy administracyjnej, które nosiły się z zamiarem usunięcia z mapy naszego województwa, traktowałem z olbrzymią niechęcią, ale podchodziłem do nich bardzo poważnie. Nie można przecież nie szanować naszego zapotrzebowania na „mały patriotyzm” w sferze mentalnej, emocjonalnej. Nie można na siłę wykorzenić z człowieka więzi z jego małą ojczyzną.



Wieści z urzędu

„Kochaj życie”

Trwa konkurs na „Najbardziej przyjazny gabinet ginekologiczny w województwie świętokrzyskim” ogłoszony w ramach kampanii wojewody Bożentyny Pałki-Koruby „Kochaj życie”.



Konkurs ma na celu wyłonienie najbardziej przyjaznych kobietom gabinetów ginekologicznych, a tym samym podniesienie standardu świadczonych w nich usług medycznych. Swoją głos w konkursie można oddać za pośrednictwem kuponów drukowanych co tydzień w dodatku do gazety „Echo Dnia” pn. „Zdrowie i uroda”.

Konkurs jest elementem trwającej od marca kampanii wojewody „Kochaj życie”, która dotyczy profilaktyki raka piersi i szyjki macicy. Dotychczas w jej ramach zorganizowano kilkanaście happeningów promujących badania cytologiczne i mammografie, o profilaktyce rozmawiano również podczas wielu spotkań z kobietami z całego regionu.

Ogłoszony został także konkurs dla gmin województwa świętokrzyskiego, które najaktywniej włączają się w kampanię profilaktyczną poprzez propagowanie badań kontrolnych oraz podejmowanie działań w celu realizacji założeń kampanii. Kryterium oceny aktywności będzie stanowił procentowy udział mieszkańek danej gminy w badaniach objętych programem profilaktyki.

Nowa stacja pomiaru

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Kielcach uruchomił kolejną stację pomiarową jakości powietrza. Montaż wykonano w ramach pierwszego etapu wdrażania wymogów dyrektywy unijnej, która nakłada obowiązek oceny jakości powietrza w zakresie zanieczyszczenia metalami ciężkimi oraz benzo(a)pirenem - wskaźnikiem wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA).

Benzo(a)piren powstaje w wyniku niepełnego spala-

nia paliw głównie w energetyce i komunikacji. - Uzyskane wyniki pomiarów poszerzą wojewódzką bazę danych o zanieczyszczeniu powietrza w regionie, będą również podstawą do podjęcia ogólnokrajowych działań naprawczych w postaci programu ochrony powietrza, dla osiągnięcia poziomu docelowego tam, gdzie jakość powietrza jest niezadawalająca - poinformowała Agnieszka Szlęk, zastępca Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska.

Stacja zlokalizowana jest na terenie Kielc w miejscu o dużej reprezentatywności. Pobór prób pyłu odbywa się automatycznie, a oznaczenia poszczególnych wskaźników wykonuje Laboratorium WIOŚ. - W ciągu najbliższego miesiąca uzyskamy pierwsze wyniki pomiarów - mówi Agnieszka Szlęk.

Najlepsza wakacyjna akcja sportowa

Członkowie komisji konkursowej zakończyli wizytację imprez zgłoszonych przez gminy do „Najlepszej wakacyjnej akcji sportowej dla dzieci i młodzieży 2008”. Przedsięwzięcie organizowane jest przez Wojewódzki Zespół ds. Sportu przy Wojewodzie Świętokrzyskim.

W odwiedzonych ośrodkach największą popularnością cieszą się turnieje sportowe w dyscyplinach drużynowych na świeżym powietrzu, takie jak piłka nożna czy siatkówka plażowa.

Dla młodzieży i dzieci przygotowano również wiele atrakcji w bibliotekach i domach kultury - spotkania z pisarzami i artystami oraz liczne warsztaty doskonalące umiejętności np. ceramiczne, plastyczne czy nawet kulinarne.

Do 10 września każda zgłoszona gmina musi dostarczyć sprawozdania z zaplanowanych i zrealizowanych imprez, na podstawie których komisja konkursowa wybierze zwycięzców w trzech kategoriach:

- gminy do 10 tysięcy mieszkańców
- gminy powyżej 10 tysięcy mieszkańców
- miasto-gmina

Ogłoszenie wyników planowane jest na przełomie września i października.



Z Unią na Ty

Wzajemne uznawanie kwalifikacji

Najpóźniej do 2012 roku w Unii Europejskiej w pełni ruszy system, który ma zapewnić bezproblemowe, wzajemne uznawanie kwalifikacji osób np. ubiegających się o pracę w innym kraju członkowskim.

Parlament Europejski oraz Rada UE, grupująca rządy państw członkowskich UE, podpisały w kwietniu 2008 roku tzw. zalecenie, ustanawiające system EQF – European Qualification Framework (europejskie ramy kwalifikacji). Zakłada on, że wykształcenie i kwalifikacje zdobyte w jednym kraju członkowskim będą mogły być uznane bez przeszkód, np. przez pracodawcę, w drugim kraju członkowskim. Stanie się tak dzięki ośmiu stopniom, którym będzie można podporządkować poszczególne etapy edukacji i zdobyte kwalifikacje.

Stopień pierwszy odpowiada kwalifikacjom osiąganym po zakończeniu kształcenia obowiązkowego, poziom szósty dyplomowi licencjata, siódmy – magistra, a najwyższy – ósmy stopień – tytułowi doktora lub jego odpowiednikom.

Wprowadzone przez EQF stopnie mają jednak odzwierciedlać nie tylko wykształcenie. Będą bowiem zależeć również od specjalistycznych kwalifikacji zawodowych, tak by odpowiednio wysokim „poziomem odniesienia” mógł się wylegitymować np. kontroler ruchu lotniczego, czy też inżynier dźwięku, tj. osoby o kwalifikacjach nie wynikających ze stopni i tytułów naukowych. W związku z powyższym poziom odniesienia oparto nie na formalnych założeniach programów nauczania, lecz na efektach edukacji.

Komisja Europejska przekonuje, że EQF przyczyni się do lepszej mobilności pracowników w Unii Europejskiej, ponieważ zlikwiduje bariery związane z niezrozumieniem kwalifikacji. Na przykład: firma może wahać się, czy zatrudnić kandydata z Polski, ponieważ jego kwalifikacje, opisane w dyplomach, są dla niej niezrozumiałe. Po wprowadzeniu EQF sytuacja zmieni się: na świadectwach uzyskanych w Polsce pojawi się adnotacja o poziomie EQF, np. „poziom 5 EQF”, co umożliwi pracodawcy natychmiastowe zinterpretowanie poziomu posiadanych kwalifikacji polskiego kandydata.

Za wdrożenie systemu, który jest oparty na zasadzie dobrowolności i nie musi prowadzić do zmian w systemie edukacji czy szkolnictwa wyższego, mają czuwać instytucje krajowe. Komisja Europejska podkreśla więc, że kluczową rolę będzie odgrywało wzajemne zaufanie władz państwowych, uczelni czy pracodawców, że „poziomy odniesienia” są przyznawane obywatelom Unii Europejskiej w rzetelny sposób.

Analogiczne krajowe systemy są już wprowadzane m.in. w Wielkiej Brytanii, Francji, czy też Irlandii.

ABC rolnika

Pamiętajmy o ogrodach

Typowy już od ponad wieku krajobraz polskich wsi to ulicowe, szeregowe lub rozproszone zabudowania otoczone podwórzami, wokół których roztaczają się łąki i pola. Dawniej wokół domów sadzono sady - tradycyjne, przydomowe, których zadaniem było nie tylko zdołać okolicę domu, ale aby były także źródłem owoców i miejscem odpoczynku.

Tradycyjny sad przydomowy jest uprawą składającą się z kilkudziesięciu wysokopiennych drzew owocowych, rosnących w dużych rozstawach, na silnych podkładkach. W odróżnieniu od sadu towarowego, który produkuje owoce przede wszystkim na sprzedaż, ten zaspokajał jedynie potrzeby właściciela i jego rodziny. Sady tradycyjne zakładano z wielu odmian, zwykle kilku gatunków. Odmiany dobierano tak, by owoce dostępne były jak najdłużej.

Propagując zachowanie starych sadów zwraca się uwagę na ochronę zasobów genowych i ratowanie ginących odmian. Dawne odmiany warto chronić i na nowo sadzić ze względów ekologicznych. Są one znacznie bardziej odporne na choroby i szkodniki, tym samym ogranicza to stosowanie chemicznych środków ochrony.

Doceniając znaczenie użytkowe i przyrodnicze tych upraw Unia Europejska podjęła starania prowadzące do zachęcenia rolników, aby zachowali i ocalili to, co pozostało z bogactwa starych odmian sadowniczych. Dlatego też w nowych płatnościach PROW na lata 2007-2013 istnieje możliwość uzyskania dopłat do takich sadów, w ramach programów rolnośrodowiskowych. Taka pomoc finansowa rekompensuje utracony dochód i poniesione dodatkowe koszty. Rolnik musi uczestniczyć w programie przez co najmniej pięć lat.

Płatność rolnośrodowiskowa do sadu tradycyjnego określana jest na podstawie powierzchni bezpośrednio zajętej pod sad z liczbą drzew spełniających kryteria ilościowe i jakościowe. Proponowana płatność dla tego wariantu wynosi 2100 zł/ha – z tym że płatność może zostać przyznana maksymalnie do 40 arów powierzchni takiego sadu (840 zł).

Aby móc otrzymywać płatność, rolnicy powinni zgłosić się do uprawnionego doradcy rolnośrodowiskowego, który opracuje pięcioletni plan działalności rolnośrodowiskowej i pomoże sporządzić stosowny wniosek do ARiMR. Terminem składania wniosków jest wiosna, natomiast w okresie letnio-jesiennym, poprzedzającym rok rozpoczęcia działań rolnośrodowiskowych, doradca powinien stwierdzić czy dany sad kwalifikuje się do tych płatności.

Opr. Agata Świeboda

Kontrole gimbusów

W związku z nowym rokiem szkolnym Świętokrzyski Wojewódzki Inspektor Transportu Drogowego na wrzesień zaplanował akcję „Gimbus”, w toku której zostaną przeprowadzone kontrole autobusów przewożących do szkoły dzieci i młodzież. Sprawdzany będzie przede wszystkim stan techniczny pojazdów, dokumenty potwierdzające uprawnienie do kierowania pojazdem i do wykonywania transportu drogowego osób oraz trzeźwość prowadzących pojazd.

Istnieje możliwość skontrolowania każdego autobusu na wniosek zainteresowanych dyrektorów placówek oświatowych. W Wojewódzkim Inspektoracie Transportu Drogowego w Kielcach przyjmowane będą telefoniczne zgłoszenia, a inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego dojadą do miejsca kontroli. - Zachęcam Państwa do korzystania z naszej pomocy w tym zakresie – informuje Władysław Mitrega, Święto-

krzyski Wojewódzki Inspektor Transportu Drogowego.

Zgłoszenia można składać pod numerem telefonu 041 36 25 400 z wyprzedzeniem około 2-3 dni, aby inspektorzy mogli uwzględnić powyższe działania w planach pracy inspektoratu.



Bezpieczna droga do szkoły

O zwrócenie uwagi na oznakowanie dróg w pobliżu szkół w całym województwie świętokrzyskim poprosiła wszystkich samorządowców z regionu wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba.

Decyzję o rozpoczęciu takich działań wojewoda podjęła w związku ze zbliżającym się początkiem nowego roku szkolnego. Wiele szkół w naszym regionie położonych jest w pobliżu ruchliwych tras, a uczniowie codziennie

muszą pokonywać niebezpieczne odcinki dróg i przejścia dla pieszych. Wojewoda poprosiła samorządowców o zwrócenie uwagi na oznakowanie takich miejsc, ze szczególnym uwzględnieniem nieprawidłowości.

Najbardziej niebezpieczne miejsca na drogach, które znajdują się obok szkół mogą również zgłaszać mieszkańcy województwa pod bezpłatnym numerem telefonu 9287 (Centrum Zarządzania Kryzysowego Wojewody). Po tym samym numerem infolinii można zgłaszać przypadki niewłaściwego oraz wykluczającego się oznakowania. W takich przypadkach służby wojewody przyjmują zgłoszenie i przekazują je do odpowiednich zarządców dróg.



Kulturalny eksport

Mistrz z Oblęgorka



„Ognia nie trzeba się bać” – mówi Stanisław Moćko, dostojnie i z lekkością przerzucając gołą dłonią rozżarzone węgle wewnątrz

paleniska kowalskiego pieca. Rozpalone do czerwoności żelazo aż kipi z gorąca i czeka na uderzenie młota. Jeszcze tylko syk zanurzanego w wodzie, misternie wykutego kawałka żelaza i jest gotowy kolejny eksponat do rodzinnego muzeum w Oblęgorku.

Mistrz Moćko jest z kowalstwem związany praktycznie od urodzenia, bowiem przyszedł na świat właśnie w rodzinie kowala, Antoniego, który zajmował się tym fachem jeszcze przed wojną. Najpierw w Przyjmiu, później, razem ze szwagrem, miał kuźnię w Bobrzy. Wykonywał proste narzędzia rolnicze, pługi, siekiery, podkowy. Symbolem tamtych lat jest jeden z eksponatów muzeum – brzytwa, którą „...postanowiłem wykonać do golenia z dobrej stali, taka jak fabryczna. Kilka lat się golilem i zawsze była ostra, a obecnie nastały żyletki i maszynki, a ja mam 90 lat” – podpisuje swoje dzieło mistrz Antoni.

Po przeprowadzce do Oblęgorka, w latach 50-tych, sztuka kowalstwa użytkowego powoli, ale na trwale zaczęła tracić na znaczeniu. Proste narzędzia zastępowały maszyny, konie pociągowe zamieniono na mechaniczne. Nie zrażając się taką sytuacją młody Stanisław w latach 70-tych zaczął pomagać ojcu w kuźni, chociaż początkowo ani myślał iść w jego ślady. Dziś nie wyobraża sobie życia bez swojej kuźni, bez narzędzi, bez ognia. I ma pewność, że kowalska tradycja w rodzinie nie zniknie, bowiem rzemiosłem zajmuje się też jego syn, Wojciech.

Współcześnie Stanisław Moćko zajmuje się praktycznie kowalstwem artystycznym, z rzadka wykonując drobne usługi rzemieślnicze. Rodowe muzeum bogate jest w rozmaite ozdoby – finezyjne okucia bram, misternie zawiasy czy zwieńczenia ogrodzeń, świeczniki, delikatne, wyglądające jak żywe, róże – precyzją wykonania i pięknem przykuwają wzrok odwiedzających.

Ród Moćków został uhonorowany olbrzymią liczbą gratulacji, dyplomów dla laureatów konkursów artystycznych. Do dzisiaj można zobaczyć imponujący pokaz kowalstwa podczas festynów w województwie świętokrzyskim, podczas których Stanisław Moćko z pomocnikiem wykuwają kolejne „perełki z żelaza”.

Poznaj świętokrzyskie zakątki

Tudorów



Tudorów położony jest około 7 kilometrów od Opatowa, z oddali widoczne są górujące nad miejscowością pozostałości dawnego zamku. Zbudowano go przypuszczalnie w połowie XIV wieku z inicjatywy rycerza Pełki herbu Janina. Zamkowe założenie stanowiła kamienna wieża, mająca charakter zarówno mieszkalny, jak i obronny, otoczona wałami i fosą z mostem zwodzonym. W XV wieku właścicielami Tudorowa byli Iwan, Pełka, Piotr z rodu Janina, a następnie kanonik wiślicki Jan de Tudorow. Tudorów miał łany kmieci, karczmy oraz folwark rycerski, z którego dziesięcinę płacono parafii we Włostowie.

Według rejestru poborowego powiatu sandomierskiego z 1508 r., Tudorów i sąsiednie Dmoszyce należały do Alberta z Dmoszyc. W 1517 r. zamek kupił kasztelan sandomierski, późniejszy kanclerz, Krzysztof Szydłowiecki, a dwadzieścia lat później forteca była własnością rodu Tarnowskich. W 1578 r. Tudorów należał do księcia Ostrogińskiego.

W XVI wieku zamkowa wieża, na skutek przebudowy, utraciła walory obronne. Zniwelowano otaczające wały, zamurowano stare otwory strzelnicze oraz okna i wykuto nowe. W dobie wojen w wieku XVII podjęto jednakże próby przystosowania wieży do możliwości użycia artylerii. Po zniszczeniach zamku (będącego wówczas własnością Lubomirskich) w czasie szwedzkiego „potopu”, wieża została opuszczona. W następnych latach kamień z zamku, jak to często, niestety, bywało - służył miejscowej ludności jako budulec. Według dawnych spisów, w roku 1827 Tudorów miał 12 domów i 83 mieszkańców. Pod koniec XIX w. znajdował się tu młyn wodny.

Pozostałości fortecy stoją na skalnym cyplu wzgórza z otoczonego rzeczką Opatówką oraz suchą fosą. Do dziś zachowała się sześciokondygnacyjna wieża - budynek na planie prostokąta (9,3 m x 10,5 m) ma około 20 metrów wysokości, w jego wnętrzu zachowały się ślady po belkach drewnianych stropów. Widoczne są także resztki mostu zwodzonego oraz fragmenty murów przyziemia.

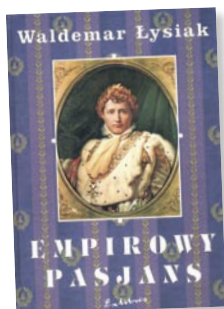
Warto przeczytać

„Empirowy pasjans”



„Tacy jak ja
ożywiają widma błędzące po komnatach zamku
Jej Królewskiej Wysokości Pani Historii”

Waldemar Łysiak



„Empirowy pasjans” to prawdziwa perełka na wakacyjny czas. Otrzymałam ją od przyjaciela z zaleceniem „do przeczytania”. Łysiak jako autor, można rzec, polifoniczny znany jest każdemu Polakowi. Każdy miał szansę go spotkać jako powieściopisarza i publicystę, lub autora esejów, lub historyka sztuki i kolekcjonera, czy też autora

monografii i w końcu piewę epoki Napoleona. To z tej ostatniej dziedziny zainteresowań autora jest wspomniany „Empirowy pasjans” – wspinała cesarska empirowa układanka.

Książka stanowi zbiór biograficznych not na temat figur najważniejszych za czasów Napoleona, które odgrywały wpływ znaczący na dzieje i wydarzenia w epoce wielkiego Korsykanina. Postacie, które te wydarzenia kreowały lub w nich aktywnie uczestniczyły przedstawione są barwnie w niezwykłych epizodach i znanych z historii

anegdotach. To siedemnaście portretów ułożonych według karcianych reguł zgodnie ze starszeństwem. Część pierwsza to asy – Fouché, Schulmeister, Vidocq, Surcouf – korsarz cesarski. Część druga to muzułmańscy władcy z Napoleonem związani różnymi sojuszami, Część trzecia przedstawia niezwykle damy epoki, a część czwarta to czterech żołnierze Cesarza przedstawieni jako walety. Siedemnasta figura to joker - tu w powieści jako stylistyczna maska do literacko-historycznych spekulacji i dociekań. Wszystko to opisane przepysznym językiem, z niezwykłą ilością anegdot i historycznych przypuszczeń.

Przedstawiony pasjans może, wszak żyjemy w wolnym kraju, stanowić doskonałą trampolinę do dalszych peregrynacji literackich epoki. Interesujące, inspirujące i intrygujące nasz wakacyjnie lekko inercyjny umysł.

„Malując ich portrety – wyznaje autor - byłem jak ów malarz ze starej opowieści, który perorował na temat Gotyku. Jeden z uczniów przerwał mu;

- Mistrzu, myli się pan o całe pięćset lat! A na to mistrz: Wiem, lecz dobrze mi z tym”

I nam jest z taką Panią Historią dobrze. Zachęcam.

Bożentyna Pałka-Koruba
Wojewoda Świętokrzyski

Warto posłuchać

Tyler i spółka



ich albumów. Ich początki sięgają 1970 roku, debiutancki longplay wydali 3 lata później, a albumem, który ugruntował pozycję grupy w czołówce najlepszych zespołów rockowych był „Toys in the Attic”, ze znanym przebojem „Sweet Emotion” (pierwszy utwór Aerosmith, który zajął pierwsze miejsce na prestiżowej liście radiowej Top 40).

Każdy występ Tylera i spółki pozostawia w pamięci niesamowite wrażenia. Niemłodzi już panowie z Aerosmith tryskają na koncertach niesamowitą energią i świeżością. Steven Tyler, który skończył w tym roku 60 lat, tak mówi o swojej grupie: „To, co cały czas nie mieści mi się w głowie, to fakt, że nadal razem gramy. Wszystkie nasze dokonania są małe w porównaniu z tym, że ciągle jeszcze jesteśmy w tym biznesie i sprawia nam to w dodatku cholerną przyjemność!”

Choć miłośników dobrego rocka nie trzeba specjalnie zachęcać do twórczości Aerosmith, polecam wszystkim muzykę tych dinozaurów hard-rocka. Niewielu potrafi bowiem grać z takim „ogniem”, jak oni.

Grają już blisko 40 lat. Poza stylem, jaki prezentują, rozpoznawalni są przede wszystkim przez postać frontmana, Stevena Tylera, którego nierozłącznym atrybutem podczas koncertów jest mikrofon na stojaku owinięty kolorowymi szalikami.

Aerosmith to jedna z legend muzyki rockowej, z imponującym dorobkiem płytowym - dotychczas na całym świecie sprzedali ponad 150 milionów egzemplarzy swo-

Piotr Żołądek
Wicewojewoda Świętokrzyski

Co, gdzie, kiedy?

Stanisław Kortyka – malarstwo, rysunek

5 września

Miejsce: Galeria BWA, Sandomierz, Rynek 11

Informacje: 015 832 10 42

Wystawa jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy twórczej artysty pochodzącego z naszego regionu.

XVI Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego

8-11 września

Miejsce: Targi Kielce, ul Zakładowa 1.

Informacje: www.targikielce.pl

Jedna z największych i najważniejszych imprez tego rodzaju w Europie. Atrakcją wystawy jest możliwość ekspozycji nawet wielkogabarytowego sprzętu wojskowego, zarówno wewnątrz hal wystawienniczych, jak i na otaczających je terenach Targów. Równie interesujące są pokazy dynamiczne na specjalnie przygotowanym poligonie.

XV Konecki Maraton Rowerowy

13 – 14 września

Organizator: Oddział PTTK w Końskich, Klub Turystyki Aktywnej

„PASAT”, ul. Zamkowa 7, 26-200 Końskie

Informacje: 041 372 31 70

Ogólnodostępna impreza o charakterze rekreacyjno-turystycznym. Start i meta: Sielpia, Ośrodek Wypoczynkowy dla Dzieci i Młodzieży.

IX Świętokrzyskie Dożynki Wojewódzkie – Opatów 2008

14 września

Miejsce: Opatów

Informacje: 015 868 1300

Rolnicze świętowanie rozpocznie korowód dożynkowy, który przejdzie ulicami Opatowa. Jedną z głównych atrakcji będzie wystawa wieńców dożynkowych, którą będzie można obejrzeć w sąsiedztwie Kolegiaty Opatowskiej. Organizatorzy przygotowali również widowisko obrzędowo-regionalne „Świętokrzyski Przekładaniec”.

Młodość, Talent i Tradycja

21 września

Miejsce: Skansen w Tokarni

Informacje: 041 315 41 71

Impreza plenerowa organizowana przez Muzeum Wsi Kieleckiej na terenie skansenu w Tokarni.

Wikingowie nad Zalewem w Kielcach

21 września

Miejsce: Zalew Miejski w Kielcach

Informacje: Uczniowski Klub Żeglarski „Zalew Kielce”, tel. 501 458 100.

W ramach festynu odbędą się m.in.: regaty żeglarskie i wioślarskie dla dzieci, konkursy „marynarskie” dla dzieci – noszenie szklanki z wodą na wiośle, przeciąganie liny, rzut do celu rzutką ratowniczą itp., koncert zespołu muzycznego.

Waldemar Malicki – koncert

25 września, godz. 18.00

Miejsce: Kielce, Amfiteatr na Kadzielni.

Znany pianista zaprezentuje swoje muzyczno-kabaretowe show wraz z muzykami „Filharmonii Dowcipu”.

Przepisy kulinarne



Prezentujemy kolejne przepisy przygotowane na ogłoszony przez wojewodę konkurs „Świętokrzyska potrawa świąteczna”.

Specjał wołowy babci Anieli

Składniki: 1,5 kg polędwicy wołowej lub wołowiny w udźca, 20 dag boczku, 4-5 cebul, 4-5 sztuk ogórków kiszonych, 1 musztarda, liść laurowy, ziele angielski, sól, pieprz, cytryna, tymianek, olej

Wykonanie: mięso rozciąć nożem, nie docinać na grubości około 1 centymetra, uformować kwadrat lub prostokąt, rozbić wałkiem (tłuczkiem), natrzeć solą, pieprzem, warzywami, skropić sokiem z cytryny. Zostawić w lodówce na 1- 2 godziny. Po wyjęciu z lodówki mięso posmarować musztardą, rozłożyć pokrojoną w półkrażki cebulę, następnie pokrojony w plasterki boczek wzdłuż brzegu. Zwinąć roladę obwiązując ściśle szpagatem, następnie natrzeć olejem i przyprawami (np. marynatą staropolską z majerankiem). Piec około 1,5-2 godziny sprawdzając miękkość widelcem. Do pieczenia używać naczynia żaroodpornego lub rękawa do pieczenia. Po upieczeniu lekko obciążyć roladę kładąc deseczkę i obciążnik. Po wystudzeniu kroić w plastry, podawać jako zakąską lub po ponownym podgrzaniu jako danie obiadowe.

Karp faszerowany kaszą w galarecie

Składniki: 1 karp, 1 por, 1 szklanka kaszy jaglanej ugotowanej na sypko, 5-10 dag rodzynek, szczypta curry, masło, cytryna, sól, pieprz, majonez, 1-2 cebule

Galareta: 1 szklanka wywaru z ości, 1 łyżka żelatyny.

Wykonanie: karpia oczyścić z łuski, usunąć oczy, dokładnie sprawić, wypłukać, po czym odfiletować. Wyjąć wszystkie ości, ale pozostawić skórę. Filety skropić sokiem z cytryny oprószyć pierzem i solą i odstawić na kilka minut. Filety położyć obok siebie, zszyć z jednej strony, a następnie wyłożyć na nie zblanszowane (obgotowane w osolonej wodzie) liście pora. Kaszę wymieszać z zeszkloną na masle, pokrojoną w drobną kostkę cebulką, rodzynkami i przyprawić do smaku. Przygotowaną masę wyłożyć na pory, zszyć rybę.

Zszyte filety umieścić w karpniu, zszyć go, owinąć ściereczką posmarowaną masłem, uformować karpia, gotować w gęsiarce na wolnym ogniu, w kąpeli wodnej około 1 godziny.

Po ostygnięciu wyjąć z wody, odwinąć ze ściereczki, ułożyć na półmisku zalanym wcześniej galaretą. Udekorować majonezem wykonując imitację łuski i wypełnić oczy, połączyć bardzo zimną galaretą celem uzyskania połysku.

Przepisy przygotowane przez Ilonę Rysiak z Gierczyc.